

– To było bardzo ważne dla Polski posiedzenie Parlamentu Europejskiego w Strasburgu. Szczególnie dwa tematy obrad skupiały uwagę internautów, piszących do mnie liczne e-maile i kierowców, przewożących towary po europejskich drogach.

### Prawa autorskie na jednolitym rynku cyfrowym

Znalazłem się w grupie 36 posłów do PE, którzy **wstrzymali się** w głosowaniu nad dyrektywą o prawach autorskich. Jak wiadomo, większość posłów – 348 poparło tę dyrektywę, przeciwnych było 274.

Oczywiście jestem zwolennikiem zasady, by szanować prawa twórców do godziwej zapłaty za ich rozpowszechniane dzieła. Równocześnie, trzeba jednak pamiętać o drugiej wartości – o swobodzie publikacji i swobodzie dostępu do Internetu, która powinna być ograniczana wyłącznie w sytuacjach szczególnych.

Dzieła twórców powinny być należycie honorowane, ale i Internet powinien być powszechnie dostępny. Te dwie wartości i interesy należy mądrze pogodzić.

Moim zdaniem, proponowana dyrektywa nie doprowadza w tej mierze do rozsądnego kompromisu, o znacznym stopniu poparcia. Należało nad tym trudnym, kontrowersyjnym prawem unijnym pracować dalej, a nie forsować je tuż przed wyborami. Dlatego wstrzymałem się od głosu.

### Dyskusja nad pakietem mobilności

To bardzo ważna debata, gdyż transport jest nerwem UE. Sprawność transportu przesądza o realizacji takich wartości Unii, jak swoboda przemieszczania się osób i towarów.

W ruchu międzynarodowym, dużą rolę odgrywa transport polski. Realizuje go 35 tysięcy przedsiębiorstw, w których pracuje ponad 250 tysięcy osób.

Transport międzynarodowy generuje ponad 6 proc. polskiego PKB.

Deklarowany cel pakietu mobilności jest szczytny. I nikt nie ma wątpliwości, że należy poprawiać warunki pracy i życia kierowców, gdyż jest to bardzo ciężka praca, z dala od domu, narażona na różne niewygody.

Proponowane rozwiązania nie biorą w ogóle pod uwagę realiów, takich jak brak miejsc parkingowych i hoteli na trasach. W efekcie pakiet nie poprawiłby odczuwalnie warunków pracy kierowców, a doprowadziłby do osłabienia firm transportowych z państw Europy Środkowo-Wschodniej. Wiele z tych firm straciłoby szansę na funkcjonowanie na wspólnym europejskim rynku. Sytuacja kierowców by się nie poprawiła, zaś sytuacja wielu firm mogłaby się dramatycznie pogorszyć.

**Nie mogę zatem poprzeć** proponowanego pakietu mobilności, gdyż liczą się skutki proponowanych rozwiązań prawnych, a nie nawet najszlachetniejsze intencje.

**Janusz Zemke**

Strasburg

27 marca 2019 r.

\*\*\*